

CENA DZIENNIKA:

W Łodzi:
Rocznie . . . . . 9 k. —
Półrocznie . . . . . 4 k. 50
Kwartalnie . . . . . 2 k. 50
W Królestwie i Cesarstwie:
Rocznie . . . . . 12 k. —
Półrocznie . . . . . 6 k. 50
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

piśmo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

za jeden wiersz polem lub za jego miejsce 6 k., z ustępstwem: za 2 razy 5%, za 3 razy 15%, za 4 razy 20%, za 5 razy 25%, za 6 razy i więcej 30%.
Nakrople: za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Stałe 3 wierszowe ogłoszenia odrębnie po 2 miesięcznie.
Od należności przewyższających 10 rs. ustępstwo dodatkowo ogólne 5%.

KALENDARZYK.

Dziś: N. 4-a po W. Dezyderyusza B.
Jutro: Joanny Wdowy.
Wschód słońca o godz. 4 min. 2. Zachód o godz. 7 min. 50.
Długość dnia godz. 15 min. 48. Przybyło dnia godzin 8 minut 8.

Biuro Redakcyi i Administracyi

ulica Piotrkowska, hotel Hamburgski Nr. 275.

Adres telegraficzny:

KULAKOWSKI, ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika“ oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Frandera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadsyłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Numer następnny wyjdzie we wtorek.

W obronie przemysłu Królestwa.

Napisiał

J. HERTZ. \*)

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 113).

Dla dogodzenia jednak p. Szarapowowi, jeśli mu bardzo na tem zależy, możemy go zapewnić, że Scheiblerowie posiadają majątki ziemskie, w których istnieją gorzelnie, opłacają więc i akcyzę dość znaczną i podatek ziemski. Wydatki zaś na utrzymanie szkół, szpitali i t. p. nie obciążają rubryki „wydatki na opłatę podatków“ i dlatego widocznie p. Szarapow o wysokości tego wydatku nie poinformował się.

Jeśli zaś potrącimy z podanego przez p. Szarapow wykazu podatków przez fabrykę nikolską opłacanych:

- a) opłatę akcyzy rs. 497
b) podatki ziemskie „ 25,213
c) świadectwa gild. subj. „ 1,360

to przy pomocy wcale nieskomplikowanych działań arytmetycznych wypadnie, że fabryka nikolska opłaciła w roku 1884 podatków stosunkowo do swej produkcji przez p. Szarapow na 8,524,000 podanej, bardzo skromną cyfrę rs. 3,294; dobrze powiedział p. Szarapow, że jedna z podanych przez niego fabryk, płaci cztery razy tyle co druga, omylił się jednak co do porządku mnożników, bo nie nikolska fabryka płaci cztery razy więcej podatków, niż fabryka Scheiblera, lecz wprost przeciwnie, fabryka Scheiblera bez względu na mniejszą produkcję, znacznie więcej opłaca podatków.

Ta zmiana ról co do opłaty podatków,

\*) Jakkolwiek redakcyja „Dziennika Łódzkiego“ wyraziła już w obszernym artykule poglądy swoje na broszurę pana Szarapowa, — niniejszą jednak pracę, nadesłaną nam przez przedstawiciela jednej z większych fabryk łódzkich, pomieszczyliśmy ze względu na to, że odpowiada ona na zarzuty p. Sz. z innego także punktu widzenia, niż nasz własny, chociaż z pracą tą redakcyja się nie solidaryzuje. (Przyp. red.)

pewnie p. Szarapowowi się nie podoba, ale cóż robić? Fakt jest faktem, z którym, radzi nie radzi, zgodzić się musimy.

Nad wywodami p. Szarapowa co do „ekonomii politycznej państwa“ zastanawiać się nie będziemy dla tej prostej przyczyny, że autor nie podaje nic realnego, z ekonomią związek mającego; przytoczone frazesy są lirycznym wylewem wzburzonych uczuć, kazaniem wygłoszonym do cierpliwych słuchaczy, zresztą zarezerwujemy sobie jeszcze kilka słów co do tego punktu, na końcu niniejszego artykułu.

Łaskawy czytelnik zapewne już zrozumieć raczył powód niechęci p. Szarapowa do cyfr, tabel porównawczych i wogóle do jasnych dowodów, mimo chęci jednak narzuca się każdemu pytanie, co chciał właściwie osiągnąć p. Szarapow przez swój odczyt, jaki właściwie jest cel tej poezji, gniewu, złości, tego nagromadzenia sofizmów, aby na pierwszy rzut oka olśnić słuchacza? Otóż p. Szarapow tendencje swojej wypowiada na wstępie swej pracy; pragnie on usunięcia konkurencyi w przemyśle a dla usprawnienia tej najmniej spodziewanej w końcu XIX wieku teorii w ustach ekonomisty, p. Szarapow tłumaczy się twierdzeniem, że nasza konkurencyja w przemyśle przekracza o wiele granice normalnej i uzdrawiającej walki. Czy życzenia autora pomimo tak szumnie wygłaszanych uczuć patryotycznych, zgadzają się z pożytkiem państwa, nad tem chyba p. Szarapow nie zastanawiał się, gdyż takie zastanowienie nie jest rolą p. Szarapowa, któremu nie interes ogół, ale dobre i złe wewnątrznych gubernij leży na sercu. P. Szarapow występuje jako rzecznik powołanych fabrykantów i na pochwałę jego powiemy, że się z tem nawet nie tai. Ze p. Szarapowowi nie idzie o produkcję węgla, żelaza i wogóle surowych produktów w Królestwie Polskiem, zbyteczna dowodzi. Autor wspomina o nich „en passant“, idzie mu o gotowe wyroby w Królestwie Polskiem produkowane, a głównie o towary bawełniane, półbawełniane i wełniane, u nas wyrabiane, życzy on sobie usunięcia naszej konkurencyi w tej gałęzi przemysłu i pragnie przywrócenia co

do zbytu takowych złotych czasów, jakie istniały do roku 1870 a nawet do połowy pierwszej dziesięciolecia 1880, podczas których fabrykanci z krzywdą ogółu zarabiali do 100 procentów na swoich wyrobach. Dla dowiedzenia naszego twierdzenia, nie myślimy uciekać się do sofizmów i ogólników, lecz podamy fakt, że we wspomnianym przez nas okresie, pomimo, że cena głównego materiału surowego, to jest bawełny, była conajmniej nie wyższa od obecnie praktykującej się i bawełna nie była jeszcze obłożoną cłem wchodowym po 45 kop. złotem od puda, fabrykanci kazali sobie płacić od 13 do 14 kopiejek za arszyn towaru, który obecnie sprzedają po cenie od 7 do 9 kopiejek, a każdy znawca towaru przynajmniej, że obecnie dostarczane towary w gatunku wcale nie stoją niżej od gatunku towarów poprzednio wyrabianych. P. Szarapow ubolewa, że ten złoty wiek minął dla jego protegowanych fabrykantów i przez usunięcie naszej konkurencyi pragnie go przywrócić. My cieszymy się z usunięcia monopolu, a teusamem z tego, że średnia i uboga klasa może nabywać taniej.

Zresztą, według nas i obecne położenie fabrykantów w wewnątrznych guberniach nie jest wcale tak godne litości, jeżeli większe fabryki z milionowymi kapitałami dają 6 do 8% zysku. Nie są to wprawdzie te świetne czasy, kiedy fabryka krenholmska dawała 68% dywidendy, nie licząc kapitałów rezerwowych; w zamian tego jednak naród rosyjski nie opłaca już grubego haraczu za najniezbędniejsze artykuły. Żądane przez p. Szarapow ograniczenia a nawet zduszenie działalności fabryk w Królestwie Polskiem, przyczyni się do urzeczywistnienia marzeń autora, pozwalamy sobie przedstawić i drugą stronę medalu anormalnego położenia, wytworzonego przez tak nieprawidłowy zarobek fabrykantów.

Nienormalne zyski miały i szkodliwe następstwa dla fabrykantów a mianowicie:

- a) Fabrykanci oszołomieni niezwykłym zyskiem, nie dbali o oszczędność ani w administracyjnym ani w technicznym kierunku, która to okoliczność mści się obecnie; nienormalny zysk ustał a nienormalne wy-

datki pozostały. Ze tak się dzieje, najlepszym na to dowodem, że ci fabrykanci w wewnątrznych guberniach, którzy racjonalnie interesy swe prowadzą, prosperują i obecnie w całym znaczeniu tego słowa.

b) Nieproporcjonalne zyski wywołały nadmierny wzrost zakładów fabrycznych w wewnątrznych guberniach bez względu na to, czy tak zwiększona produkcja może być spożytkowana.

c) Na kresach olbrzymiego państwa, znacznie od ogniska przemysłu rosyjskiego oddalonych i sąsiadujących z Niemcami i Austrią, to jest z krajami, w których przemysł fabryczny jest znakomicie rozwiniętym, zakupywano głównie wyroby zagraniczne częścią sprowadzone drogą legalną z opłatą cła a głównie drogą kontrabandy, która, jak wiadomo, w owych czasach w najlepszym kwitła. Nienormalne ceny wewnątrznych wyrobów protegowanych przyzwoliły towarów zagranicznych a to tak dalece, że w owych czasach istniały w Niemczech fabryki wyrobów manufakturowych prawie wyłącznie dla nas, jak fabryki perkalików Libermana Danberga w Berlinie, fabryka płótna Antoniego Glasera w Czechach i t. p.

Jeżeli p. Szarapow postawił sobie za cel zbadanie położenia naszego przemysłu, nie powinien był pomijać tych kardynalnych względów, a wówczas z łatwością przekonałby się, że ratunek dla jego protegowanych zależy nie od stanu przemysłu w Królestwie, ale od unormowania stosunków fabrycznych zwłaszcza pod względem oszczędności w fabrykach wewnątrznych gubernij. Wobec tego, że w Królestwie zgoła się nie produkują a właśnie to wyroby spadły w cenie z 13 do 14 kop. na 7 do 9 kop. za arszyn, przynajmniej więc na 60%.

(Dokończenie nastąpi).

Z TYGODNIA.

Na starą nutę. — Z kroniki najświeższych wypadków. — Proroctwo ze Strykowa. — Śmierć postom! — Echa katastrofy przy ulicy Freta w Warszawie, z pochwalnym nawisem dla straży łódzkiej. — Składy nafty. — Święta zgoda rodzinna! — Niemowlęta wyrzucane na ulicę, po śmierci. — Fakcik do etyki lekarskiej. — Wędrówki. — Kolonizacye. — Wędrówki za mieszkaniami. — Rozmaite rzeczy interesujące, na których wyliczenie miejsca niema.

Niezaprzeczam, iż żyjemy w czasach ciękwawych, ale że brzydkich zarazem i to bardzo brzydkich, na to chyba każdy się zgodzi. Tryumf nauki nad przepowiednią Nostradamusa jest w gruncie rzeczy mizerny, gdy się zważy obniżający się coraz bardziej poziom moralny ludzkości i upadek jej coraz widoczniejszy. Myśl człowieka łamie zapory wiedzy jedną po drugiej, wydziera naturze niemal z dniem każdym nową tajemnicę, skraca czas i przestrzeń, znosząc góry i łącząc morza gwoli dobrobytu i szczęścia ludzkości, — tymczasem ona cierpi; serce jej toczy robactwo.

A niechże mnie Bóg broni, abym miał zamiar ubiegać się o apostołstwo weltzmercu. Przeciwnie, uznaję, że dzieją się dobre rzeczy, — nierzadko zdarza się słyszeć o pięknych rysach charakteru jednostek, korporacyj, ba! nawet plemion całych; trudno też nie dostrzedz mnożenia się instytucyj, zmierzających ku uśmierzeniu nędzy życia. Ale — o ile pierwsze bardzo często mają swe źródło w modnych porywach i rozwiewają się przedwcześnie skutkiem niewytrwania, o tyle znów drugie rozwijają się powoli, jednostronnie, bez planu i o wiele jeszcze nie odpowiadają potrzebom najskromniejszym. Uwagi te szczególnie stosować można do naszego społeczeństwa, nie przesądzając naturalnie, co w tej mierze jest winą jego własną, a co winą okoliczności od niego niezależnych.

Wracając do kroniki ze świata za ubiegłe kilka tygodni, zauważam jedynie, że w ciękwawych żyjemy czasach. Gorsząco rozdojeńnia w rodzinach są na porządku dziennym, — coraz częściej czyta się w dziennikach o morderstwach i samobójstwach, którym towarzyszą szeregów najwyrafinowańsze, — walki konkurencyjne i plemienne doprowadzają do nadużyć podkopujących równowagę społeczną całych prowincyj, od kilku lat wreszcie Europa drży pod groźbą wojny uniwersalnej — ale ba! świat cały stoi na wulkanie, nie mówiąc już o świętym wybuchu Etny i szerzącej się cholery. Tu pożary niszczą miasta, tam znów trąby powietrzne. Owdzie domy znikają z powierzchni ziemi, gdzieindziej jeszcze ginie kilkadziesiąt osób w nurtach rzeki, bo przedsiębiorca komunikacyi miał prom spróchniały! Same ładne rzeczy. Najcieńszą będzie w tej litanii kłęska Czech, gdzie grady zniszczyły podobno 70 procent zasiewów.

Kaznodzieja ze Strykowa może ma słusność, gdy prawi, iż kto przetrzyma rok 1886 w zdrowiu i całości, to z pewnością lepszych czasów doczeka. Ma słusność, zalecając posty ścisłe; nam, łodzianom chyba suszyć wypadnie, gdyż Masło w tych dniach umarło, więc o postach nie może być mowy.

Wcale poczesne miejsca należy się w szeregu utrapień rozmaitych ostatniej katastrofie pożarowej przy ulicy Freta w Warszawie. Zgorzał tylko dom jeden, a poniosły śmierć cztery osoby, nie licząc skałeczeń! To dosyć, jak na miasto, posiadające znakomitą straż ogniową. Ale straż nie uwiadomiono w porę, — nikomu nie przyszła na myśl rzecz tak prosta. A no! mówięm zeszłym razem, iż zwyczajem jest naszym, gapić się na nieszczęście, zamiast szukać ratunku, ale sądziłem, że to tylko w Łodzi. Przepraszam cię za to, miasteczko kochane! nie jesteś gorszem od innych. Straż

twoja ochotnicza ma nawet przewagę nad warszawską, bo posiada drabiny składane najnowszej konstrukcyi, a że tam oddziaływały na iks lat spłodzi małą niestosowność wobec strażaka, to zarząd wnet sprawę tuszuje, daje nawet 20 kopiejek na dobroczynność... to jest, przepraszam! strażak daje a zarząd płaci. Mniejsza zresztą, jak to tam było; kłóży się o takie bagatele. Straż łódzka niech żyje! odkąd bowiem działa, nikt jeszcze żywcem się nie upiekł...

Pożar na Fretówce ma jeszcze tę ważną doniosłość, iż spowodował rewizję składów nafty i innych materiałów łatwo zapalnych, celem sprawdzenia, o ile pomieszczenie takich w miejscowościach ciasnych, tłumnie zamieszkałych, odpowiada bezpieczeństwu publicznemu. Tu nasuwa się pytanie, czy nie byłoby odpowiedniem zwrócić i w naszym mieście uwagę na nieporządku pod tym względem, nie czekając smutnych doświadczeń. Wszak wiadomo, że na Starem Mieście, wśród ulic ciasnych, utrzymywane są po domach i sklepach mniejsze lub większe składy nafty, a że pod względem ostrożności pozostaje tam wiele do życzenia, o tem chyba ani wątpić nie można.

Od utrapień zamiejscowych, przejdźmy na chwilę do łódzkich.

Nieraz już miałem sposobność wytknąć arcy-przykładne stosunki pomiędzy rodzicami i dziećmi w kołach handlowo-przemysłowych. Kronice tej przybyły świeży fakcik, polegający na konkurencyi ojca z synem. Utrzymywali przez długi czas w świętej zgodzie fabrykę rzeczy słodkich, ku zobowiązaniu zadowoleniu. Teraz jednak syn składa wizyty odbiorcom i żąda od nich wprost, aby z nim tylko zawierali interesy, gdyż ojciec zebrał już dość pieniędzy, zadowolony nawet, jak na potrzeby starych lat swoich. Ojciec znów przeciwnie, twierdzi z płaczem, że niegodziwy syn mija się z prawdą, gdyż do spokojnej starości braku-

je mu jeszcze bardzo wiele... Niewiadomo zaiste, czy smucić się razem ze starym ojcem, czy śmiać się raczej wypadka z tych scen, łakomstwem rubla cuchnących!

Krótszy proces zrobili czterej synaczkowie na Wólce. Posprzeczwasy się z ojcem, urządzili go tak ładnie, że biedny starowi na kilka zębów postradał i przeniósł nocleg pod gołem niebem, nad przytułek pod dachem rodzinnym. Fakt powyższy tem smutniejsze rzuca światło, ile że wydarzył się w sferze ludzi mniej oświeconych, do której pogarda dla czwartego przykazania nie wdarała się jeszcze pełnym strumieniem.

Z drugiej strony, nie braknie też faktów oburzającego obchodzenia się rodziców z dziećmi, a nie mówię tu już o wychowaniu błędnem, skutki którego dają się później uczuć rodzicom. Coraz częściej słyszymy o zwłokach niemowląt, znajdujących bądź w lasku, na cmentarzu, bądź pod pierwszym lepszym parkanem. Odnosić do dwóch faktów najświeższych, śledztwo wykryło, iż niemowlęta zmarły śmiercią naturalną, a potem... wyrzucono je na śmiecie. Ciała były pokaleczone — być może, iż nadgryzły je psy, walęsujące się bez pożywienia. Bądź co bądź, doznaje się uczucia zgrozy wobec wydarzeń podobnych. Cóż to za nędzarze, którzy dla oszczędzenia kilku rubli, wolą płód własny wyrzucić na strawę psom zgłodniałym, zamiast złożyć go w ziemi cmentarnej!

Wszak istnieją, ile mi wiadomo, przy cechach rozmaitych jakieś kasy, dające zapomogi na koszty pogrzebu, — tak zwane kasy pogrzebowe? Jeżeli zaś ludzie, o jakich mowa, nie należą do zgroźnych cechowych, to w razach nędzy wyjątkowej należałoby zwrócić się do towarzystwa dobroczynności. Tak czy owak, wypadki podobne równają się zbrodni. Jeżeli bowiem matka jest tyle nędzną, że dziecko własne wyrzuca po śmierci na śmietnik, to rzecz oczywista, że nie waha się zabić go, tak-

ROZPORZĄDZENIA RZĄDOWE.

O liczeniu lat wzywanego do poboru, lub będącego na służbie w wojsku, ze względu na ulgi z powodów rodzinnych.

Według zdania rady państwa z dnia 27 stycznia 1886 r. należy postanowić: „Przy oznaczeniu ulg z powodów rodzinnych, na zasadzie art. 45—51 ustawy o powinności wojskowej, lata członków rodziny wzywanych do poboru, lub będących w służbie wojskowej, liczyć od dnia 1 stycznia tego roku, w którym ta ulga zostaje przyznana.”

SPRAWOZDANIA TARGOWE.

Wiedza. Petersburg, 19 maja. Na tutajszym targu wekslowym utrzymuje się usposobienie mocne. Bankierzy oddawali dewizy po 23 1/2 na Londyn, po 20 1/4 na Berlin i po 24 1/2 na Paryż. Weksle londyńskie na dostawę nabywano po 23 1/4, na lipiec do września i po 23 1/16, na grudzień. Złoto notowano przy końcu po 8 rs. 31 k. za pół imperyał. Na targu papierów publicznych trwa także usposobienie mocne i ożywione. Bilety bankowe nabywano po 101 1/2. Za pożyczki wschodnie pierwszych dwóch emisji płacono 100 3/4, za emisję trzecią 101 1/4. Pożyczki premii były poszukiwane po 245 rs., za emisję pierwszą i po 226 1/2 rs. za drugą. Najmłodniejszym usposobieniem cieszyły się wszystkie metaliczne papiery państwowe. Nabywano sześcioprocentowe renty złote po 184 3/4—185, pięcioprocentowe po 155 1/2—156 3/4, pożyczki konsolidowane emisji pierwszej (1870 r.) po 152, emisji drugiej, trzeciej i siódmej (1871, 1872 i 1878 r.) po 156 1/4—156 1/2, emisji czwartej (1873 r.) po 157 1/4. Wszystkie papiery hipoteczne miały ożywiony popyt po cenach poprzednich. Z akcyj bankowych nabywano: prywatne handlowe po 316 rs., dyskontowe po 773 i 767 rs., międzynarodowe po 502 i 498 rs., rosyjskie dla handlu zagranicznego po 327, 330 i 325 rs., wołko-kamskie po 525 i 527 rs., charkowskie ziemskie po 296 rs., tatarskie ziemskie po 307 rs., Besarabsko tauryckie po 400 rs. Akcje rosyjskie towarzystwa żelazki i handlu nabywano po 755—790 rs., akcje towarzystwa „Kaukaz i Merkuryj“ po 493—500 rs. Z papierów kolejowych przedmiotem obrotów były akcje kurko-kijowskie po 372—373 1/2 rs., caryzyskie po 142 3/4—143 1/4 rs i akcje południowo-zachodnich dróg żelaznych po 113 1/2 i 113 rs.

Z giełdy zbożowej berlińskiej donoszą pod dniem 20 maja. Pod wpływem niższych notowań nowyorkskich i pysznej pogody, giełda zbożowa rozpoczęła dzień dzisiejszy w usposobieniu stanowczo ospałym. W dalszym ciągu wzmacniająco oddziaływały prywatne depesze z targów austriacko-węgierskich, że panujące upały wiele szkód wyrządziły zasiewom pszenicy na Węgrzech, że w wielu okolicach pojawiła się rdza zbożowa. Równocześnie doniesiono o podwyższeniu cen o 10—15 kr. Raptowna poprawa cen zboża w Austrii i Węgrzech pozostaje także w związku z zerwaniem rumuńskiego traktatu handlowego. Mające nastąpić odroczenie dowozów zboża rumuńskiego, tudzież zamierzone podwyższenie cel zbożowych, byłyby wywarły wpływ o wiele większy, gdyby nie to, że w młynach i gorzelniach węgierskich ograniczono wytwarzanie. Zarówno pszenica jak i żyto odzyskały w końcu wobec cen tutejszych i w ogóle rzadko pojawiają się na targu.

Wiedza. Berlin, 20 maja. Targ znajduje się ciągle pod naciskiem. Sprzedano tylko małe partycjki wełny rozmaitego gatunku, które nabywali fabrykanci krajowi na pokrycie najniezbędniejszych potrzeb. Jedynie zakupy wełny brudnej dosięgły znacznych wymiarów, lecz płacone za nie ceny dowodzą najlepiej, jak niepomysłnym jest położenie artykułu, gdyż za dobrą, długą wełnę osiągnano za ledwie 40 m. a najwyższą 45 m. i to za najlepsze

gatunki. Za średniocienką wełnę sukieniczą i tkaćską płacono około 105 m. za centnar. W kontraktach panuje jeszcze zupełna cisza, co dowodzi jak mało zaufania budzą zbliżające się jarmarki.

Wiedza. Bradford, 20 maja. Wełna nabywana w większej ilości, placę lepiej, przędza w większym ruchu, tkaniny mają tylko krajowych nabywców.

Wiedza. Liverpool, 20 maja. Notowania urzędowe. Upland good ordinary 4 1/16, Upland low middling 4 1/8, Upland middling 5 1/16, Orleans good ordinary 4 3/8, Orleans low middling 4 1/2, Orleans middling 5 1/8, Orleans middling fair 5 7/8, Ceara fair 5 1/4, Ceara good fair 5 3/8, Pernam fair 5 1/16, Pernam good fair 5 1/8, Bahia fair 5 1/8, Maceio fair 5 1/8, Maranham fair 5 1/16, Egyptian brown fair 5 7/8, Egyptian brown good fair 6 1/4, Egyptian brown good 6 5/8, Egyptian white fair 5 1/16, Egyptian white good fair 5 1/8, Egyptian white good 6 1/8, M. G. Broach good 4 3/8, M. G. Broach fine 4 1/8, Dhollerah fair 3 1/2, Dhollerah good fair 3 7/8, Dhollerah good 4 1/16, Dhollerah fine 4 1/16, Oomra fair 3 1/2, Oomra good fair 3 13/16, Oomra good 4 5/16, Oomra fine 4 1/16, Scinde good fair 3 1/2, Bengal good fair 3 1/2, Bengal good 3 3/4, Bengal fine 4 1/16, Tinnevely good fair 4 1/16, Western good fair 3 7/8, Western good 4 3/16, Peru rough fair 5 9/16, Peru rough good fair 5 13/16, Peru rough good 6, Peru smooth fair 5 1/4, Peru smooth good fair 5 7/16, Peru moder. rough fair 5 1/16, Peru moder. rough good 5 13/16.

Węgiew kamienny. Szlązka górny, 20 maja. Na targu węgla kamiennego zmniejsza się ciągle popyt na węgiel płomienny, szczególnie na gatunki grubsze. Skutkiem ograniczenia wyzysku, zapasy przy kopalniach wstają powolniej niż w latach przeszłych, lecz pomimo tego ceny trzymają się słabiej niż w tygodniach poprzednich, kiedy brak zapasów oddziaływał wzmocniająco na usposobienie. Także zapotrzebowanie węgla tłustych znalazło, lecz ceny ich okazują większą stałość.

Cukier. Moskwa, 17 maja. Na targu tutajszym utrzymuje się usposobienie mocne, w tygodniu ubiegłym ceny ułożyły się pomyślniej dla sprzedających. Za mączkę cukrową w miejscu płacono na początku tygodnia rs. 4.30, w końcu rs. 4.35. Sprzedano około 40,000 pudów. Sprzedawcy trzymają się teraz ceny rs. 4.40. Na dostawę w miesiącach letnich nie kupiono, natomiast zakontraktowano z przyszłej kampanii 50,000 pudów na wrzesień-luty po rs. 4.50 z odstawą do Moskwy. Rafinady w małych partycjach postanowili rafinerzy tutajsi, z wyjątkiem A. i W. Hener et Co., nie sprzedawać niżej rs. 5.15. W. Hener et Co. żądają rs. 5.10, odstupiają po rs. 5. Charytonienko i Charnow podwyższyli swoje ceny do rs. 5.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Akcyje kolei dąbrowskiej. „Birżewyja Wiedomosti” donoszą, że przyjazd do Petersburga Hausemanna związany jest ze sprzedażą akcyj kolei dąbrowskiej. Wypuszczenie tych akcyj, jak mówią „Birż. Wied.” nie przedstawia trudności. Cena akcyj jest już wiadomą, na giełdzie poszukują ich po 19 1/2 sztuki po 188 rs. Wyjaśniono już, czy akcje kolejowe podlegają podatkom i kuponów, gdy więc położenie giełd poprawi się, można będzie akcje te puścić w obrot prywatny. Przy czynności powyższej reprezentować będą syndykat w Petersburgu dwa banki: międzynarodowy handlowy i rosyjski dla handlu zagranicznego.

Zjazd cukrowników w Charkowie odrzucił projekty rozłożenia dodatkowej akcyzy, wy-

pracowane przez komitety giełdowe warszawski i kijowski, a natomiast postanowili zwrócić się do władzy z podaniem o rozłożenie akcyzy na podstawach progresywno-proporcjonalnych.

Departament ekonomiczny zaprojektował nałożenie wysokiego cła na superfosfaty, wywożone za granicę.

Kronika Łódzka.

(—) Z magistratu. Ponieważ wiele osób, udając się na przechadzkę do lasów dokoła miasta położonych, wykracza przeciwko przepisom o gospodarstwie leśnym, przeto p. prezydent miasta, opierając się na osnowie rozporządzeń odnoszących, ogłasza co następuje: Osoby przejeżdżające wierzchem, pojazdami lub wozami oraz używające przechadzki pieszej po okolicach lasu dla publiczności zamkniętych, podlegają karze pieniężnej, a mianowicie: jadący wierzchem po 75 kop., pojazdami lub wozami po 1 rs. 50 kop. bez względu na ilość koni, wreszcie przechodzący pieszo po 30 kop. Dozorcy leśni otrzymali jednocześnie nakaz postępowania z całą surowością prawa wobec osób nieszanujących przepisów o gospodarstwie leśnym.

(—) Pan prezydent m. Łodzi zawiadamia, że w kasie miejskiej złożony już został kwituryusz, celem ściągnięcia podatku szkolnego za r. 1886. Opodatkowani winni bezzwłocznie wnieść przypadające od nich należności, gdyż w przeciwnym razie zastosowane będą do nich środki przymusowe.

(—) Dziś o godz. 11 1/2 rano odbędzie się uroczyste położenie kamienia węgielnego pod budowę nowego szpitala dla starożakonych.

(—) Obrót roczny towarzystwa K. Scheiblera. Ponieważ w ostatnich czasach pisma rosyjskie, a za nimi i warszawskie, niejednokrotnie wspominały o obrocie rocznym zakładów towarzystwa K. Scheiblera, uzupełniamy przeto podane w N. 111 Dziennika cyfry za sprawozdania tegoż towarzystwa z r. 1885, wzmianką, że wykazany tamże dochód w sumie rs. 13,462,759 kop. 49, jest dochodem ksiązkowym, nie zaś obrotem. Ażeby otrzymać obrót rzeczywisty, odjąć należy od powyższej sumy wartość przedzwywanego wyrobu użytkowanego na wyrób tkanin, tj. sumę rs. 4,520,328 kop. 44, jak również kilka drobniejszych pozycji, tj. ze względu dochodów i po stronie wydatków policzonych. Skąd otrzymamy, że obrót roczny przez towarzystwo wytworzony, wynosi niespełna 9 mil. rubli, która to cyfra powtarza się już od kilku lat.

(—) Krajowa firma Stanisława Kropiwnickiego i Sp. z Warszawy, otworzyła w Łodzi przy Nowym Rynku skład filialny maki ze swoich młynów parowych. Zwra-

camy na to uwagę piekarzy łódzkich, gdyż pieczywo p. Kropiwnickiego i Sp. znane jest w Warszawie jako wyborowe.

(—) Termin na odległość. We czwartek izba sądowa rozstrzygnęła sprawę, mającą wielkie znaczenie dla świata handlowego, Kupiec ze Zgierza H. ciągnął weksel na kupca z Kijowa M. Weksel wystawiony był d. 27 stycznia 1884 r., płatny zaś za 4 miesiące. Następnie zaś scedowano go na rzecz K. Ponieważ długu nie pokryto d. 27 maja, więc K. d. 30 czerwca t. r. pozwał kupca H. przed sąd okręgowy w Piotrkowie. Kupiec H. tłumaczył się, że z powodu upływu więcej niż 15 dni, z dołączeniem czasu na odległość, od daty protestu, powodowi nie służy prawo regresu. Sąd okręgowy nie podzielił tych poglądów i skazał H. na zapłacenie sumy poszukiwanej. Skazany zaapelował do izby sądowej, twierdząc że do niego nie odnosi się § 166 kodeksu handlowego, regulujący stosunek pomiędzy dwoma państwami, lecz § 165, ponieważ Kijów i Zgierz leżą w jednym państwie, a zatem powodowi przysługiwał termin piętnastodniowy, nie zaś dwumiesięczny, czas zaś na odległość stosownie do § 300 ust. post. cyw. liczy się po drogach żelaznych 300 wiorst na dobę, w obec tego powód, który wystąpił po upływie miesiąca i dni czterech od daty protestu, stracił prawo regresu. Izba sądowa po rozważeniu sprawy utrzymała w mocy wyrok sądu okręgowego.

(—) Ze stacji telefonów. Od ostatniego zawiadomienia o nowych połączeniach przybyli obecnie następujący abonenci: 1) Jakub Hirsberg et Wilczyński (skład wyrobów fantazyjnych i trykotaży); 2) Winkler et Gärtner (fabryka rękawiczek); 3) Fischer et Stüdt (wykończalnia); 4) W. Vorwerk (farbiarnia); 5) Markus Elefant (fabryka pudełek).

(—) Na stacji telegraficznej w Warszawie znajduje się telegram niedoręczony, nadany z Łodzi d. 20 b. m. dla Kwiatkowskiego.

(—) Pułk piechoty, konsystujący w naszym mieście, przeniesiono na letnie leże na dwa miesiące do wsi sąsiednich. W Łodzi pozostał jedynie sztab pułku i orkiestra.

(—) Ćwiczenia ogólne straży ochotniczej odbędą się jutro na placu przy domu rekwizytowym oddziału drugiego. Wszyscy członkowie winni się stawić w mundurach ze wszystkimi przyrządami o godzinie 6 i pół wieczorem przy domach rekwizytowych właściwych oddziałów, skąd o godzinie 7 członkowie wyruszą na miejsce ćwiczeń, które się zaczną punktualnie o godzinie 7 i pół.

(—) Pożar. W piątek około godziny 6 po południu wszczął się pożar w stajni drewnianej, w obrębie nieruchomości położonej przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Zielonej. Do pożaru wyruszył drugi oddział straży ochotniczej, nie był jednak czynnym,

realne. Jeden z izraelitów warszawskich ofiarował podobno 20,000 rs. na cele kolonizacyjne w Palestynie, a dwaj poważni rabini prowincjonalni, wyjeżdżają naprzód w owe strony dla zbadania stosunków miejscowych.

Innego rodzaju kolonizację, a wiecej polityczną, przedsięwzięła Alliance israelite w kierunku zachęcenia ploretaryatu żydowskiego w Galicji do gospodarki rolnej. Towarzystwo przystępuje do zakładania kolonii rolniczych żydowskich w Galicji, przy pomocy ogromnego funduszu 2,000,000 guldenów, złożonego przez barona Hirsza i kilku bankierów parzyckich i wiedeńskich. Komitet specjalny, urzędujący we Lwowie, weryfikuje do tych kolonii młodzież żydowską z całego kraju i wysyła ją następnie, partiami, do właścicieli dóbr na praktykę trzyletnią. Jeżeli po ukończeniu praktyki młodzieniec okaże chęć i zdolność do prowadzenia gospodarstwa samoistnego, w takim razie dostaje od towarzystwa 2 morgi gruntu, chałupę, inwentarz potrzebny i 200 guldenów gotówką na zasiew. W ten sposób osadzeni na roli, ma obowiązek spłacać zaciągnięty dług, w miarę osiągniętych zarobków. Ważnym jest szczegół, że nie tylko cała manipulacja komitetu odbywa się w języku polskim, ale stowarzyszenie stawia swym protegowanym za najpierwszy warunek: solidarne działanie z narodowością polską i jaknajwiększą zgodę z polskim ludem. Wobec zamiarów, zdających się tą drogą do wypłnienia pasożytów, będących ciężarem i plagą kraju, z przyjemnością godzi się zanotować, iż zgłosiło się już kilkudziesięciu obywateli, gotowych do przyjęcia kolonistów i utrzymywania ich przez cały czas praktyki.

Wędrowki niezbyt dalekie, lecz wcale pożyteczne, urządza też nasza młodzież krajowa, w rozmaite okolice. I tak, warszawiaczy wybierają się w Kieleckie dla obejrzenia osobliwości tamtejszych; łodzianie podobno do Ojcowa — a grono młodzieży lubelskiej, poprzestaje na bliższym poznaniu własnej guberni. Nie potrzeba nadmienian, że zamiary to chwalebne; wycie-

czki podobne, im częstsze i z pewnym celem naukowym połączone, tem większy pożytek przyniosą zwiedzającym i odwiedzanym — na korzyść kraju.

Z tych samych powodów, dla których podskoczyły ceny mieszkań, weszliśmy w sezon uroczystości rozmaitych. Mielśmy uroczystość poświęcenia jednego szpitala, dziś mamy drugą, również szpitalną, następnie przyjdą gimnazya i t. d., i t. d. Potrzebie szkół stanie się zadacie częściowo przynajmniej, ale co do szpitali, brakować będzie jeszcze bardzo wiele.

Ala! o najważniejszej uroczystości omal że nie zapomnieliśmy. Wszak lada dzień obchodzić będziemy powrót panowania krynolin, otwarto już bowiem skład tych najmłodniejszych rekwizytów toalety damskiej. Trzeba będzie wystąpić z projektem o rozszerzenie chodników, gdyż nie wystarczą, zwłaszcza w uprzywilejowane dni spacerowe....

Moda jest jednakże konsekwentną. W miarę rozszerzania się ineksprymabłów, zwięzły się spódniczki — przepaszam! sukienki; teraz następuje stosunek odwrotny. Już cię pośród krzewów liściastych, tyczki lepiej prezentować się będą.

Ze moda lubi platać figle, to rzecz wiadoma — że figle oddziaływają w pewnej mierze na moralny ustrój społeczeństwa, to także nie nowina, ale, żeby ogół wstąpić miał w poważny związek małżeński, o tem chyba nikt nie słyszał, a jednak zdarzyło się to w naszym miasteczku. Jest więc nadzieja, że tradycja figielków nie wygaśnie.

W ruchu ludności naszej sprawdzono jeszcze jeden fakt niemałej wagi, mianowicie związek małżeński Lecha z Rataj. A niechże was Pan Bóg błogosławi! Życie po wieki wieków w miłości i zgodzie i niech żaden komornik nie zakłóca spokoju waszego pożycia domowego....

Towarzystwo dramatyczne prezesa Smotryckiego opuściło miasto nasze, nie bez pewnych przeszkód wprawdzie, ale stosunkowo dość spokojnie. Prezes wołał z ferworem godnym lepszej sprawy: po raz pierwszy, po raz drugi, po raz trzeci — ba! i po raz czwarty „Oddajcie mi żonę! Publiczność razwraz odpowiadala „daj pokój“ i do teatru nie przyszła. A ostrzegalem, że

— Panię gospodarzu, tu ciemno jak w piwnicy.

— Ale gdzież tam! Pochmurny dzień — ale niechno pan zobaczy, kiedy słońce świeci....

— Czuć coś... jakiś odór, to pewno z dziedzińca?

— Co pan mówi? Gdzie tu co czuć? to tak pachnie....

— Studni niema na dziedzińcu....

— Jest zaraz w trzecim podwórzu, tam pan zapłaci stróżowi tylko po groszu od konewki....

Słowem, na każdy zarzut jest odpowiedź krótka i zadawalniająca najzupełniej.

gdyż pożar ugasił tymczasem domownicy.  
 (—) **Zwłoki niemowlęcia** nowonarodzonego owinięte w szmaty, znalezione we czwartek na śmietniku w domu N. 138 przy Starym Rynku. O wypadku tym zawiadomiono policję, która rozpoczęła natychmiast poszukiwania za matką dziecka.

(—) **Dobre pomysły.** Właściciel pewnego domu przechodniego przy ulicy Piotrkowskiej, w celu załatwienia dziury w moście na podwórzu, położył na niej całe wróta od jakiejś sieni. Już teraz z pewnością nikt sobie nogi w ten miejscu nie złamie, co najwyżej może się przewrócić, przechodząc w nocy przez podwórze. Inny znowu właściciel domu przy tejże ulicy wszystkie większe dziury w podłodze w bramie każe łątać kamieniami, w ten więc sposób za kilka lat kamień wyprze zupełnie drzewo.

(—) **Wypadek.** Onegdaj koło Paradyżu spadła pod koła pojazdu czteroletnia córka p. prezydenta miasta. Na szczęście furman powstrzymał konie, jednakże dziecko odniosło bolesne skaleczenia na twarzy.

**KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA.**

— **Bibliografia.** „Encyklopedyi technicznej” opracowanej przez d-ra A. Weinberga, wydawanej nakładem „Przeglądu Tygodniowego,” wyszedł z druku zeszyt drugi. O wydawnictwie tem pomówimy wkrótce obszerniej. „Zbiorowego wydania powieści E. Orzeszkowej,” wyszedł tom 28, zawierający początek „Meira Ezołowicza.”

— **Konkurs.** Redakcyja „Świtu,” ogłasza cztery konkursy na napisanie następujących utworów literackich: 1) powieści jednotomowej; 2) noweli, która obejmować winna do 1,000 wierszy druku; 3) felietonu czyli kroniki faktów bieżących z danego tygodnia do rubryki Świtu p. t.: Rachunki, mającej zawierać do 250 wierszy druku; oraz: 4) rozprawy do Biblioteki Świtu pod tytułem: Jak najlepiej spożytkować przemysł wiejski kobiecy? objętości pięciu arkuszy druku. Termin ostateczny nadsyłania prac konkursowych oznaczono: 1) dla felietonu — na dzień 28 maja r. b., 2) dla noweli — na dzień 1 września r. b.; 3) dla powieści i rozprawy do „Biblioteki Świtu” — na dzień 1 października r. b.

Autor pracy uznanej przez redakcyję „Świtu” za najlepszą otrzyma nagrodę: za powieść jednotomową rubli 150, za rozprawę do „Biblioteki Świtu” rubli 60, za nowelę rubli 50, za felieton tygodniowy rubli 25. Prace autorów nagrodzonych mają być pomieszczone w „Świcie” za oddzielnym nadto wynagrodzeniem, według normy przez redakcyję przyjętej. Każdy rękopis winien być opatrzony godłem, wypisanem również na zapieczętowanej kopercie, w której znajdować się ma imię, nazwisko i miejsce zamieszkania autora lub autorki. Adresować należy do redakcyi „Świtu” w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr 41.

niebezpiecznie wybierać się do Łodzi z niedobitkami. Dwóch aktorów i półtora aktorki, to na Łódź trochę zamało. Zresztą dziś i po małych miastach prowincjonalnych publiczność zaczyna wymagać pracy i zdolności od aktorów a jest w swoim prawie, bo płaci przyzwolone ceny. Wśród rozmaitych sztukmistrzów, bawiących ostatnio w Łodzi, wyróżnił się magik, który przed trzema laty nazywał się Henrykiem Małeckim i drukował afisze po polsku. Zrobił wówczas interes nieszczęśliwy. Chcąc zapewne powetować stratę, nazwał się tym razem *Maletzkim* i wydrukował afisze po niemiecku. Zmiana wcale raptowna, ale od czegoż magik. W kasie były pustki, sztuczka się zatem nie udała, a notując ją dla tego, aby wiedziano o niej tam, gdzie pan *Maletzki* uzna za stosowne przemienić się znów na Małeckiego. Po dwumiesięcznej bohaterkiej walce z pustkami w kasie, wyjechał znany nam cyrk pani Schmidl z Kalisza do Płocka. Siedemnastoletnia Zanetka, po benefisie swoim z okazji rocznicy urodzin, odegramy w Łodzi w marcu, obchodziła tę samą rocznicę w Kaliszu 17 maja, także benefisem. Ile razy do roku obchodzi rozmaite Zanetki urodziny, imieniny i t. d., o to mniejsza; sztuczka służy gwoździu sposobności goliwiasy i podysłałym adoratorom składania prezentów i z tego powodu zasługująca wzmiankę, w interesie obskubywanych.

W kronice zeszytowej była mowa o galanterii zarządów zdrojowisk pruskich, z jaką zapraszają polaków na sezony kąpielowe, ręcząc urzędownie za uprzejmość władz. Pyszna ilustracyja do tych zapewnień podaje „Kuryer Warszawski” w Nr. 136 a, opisując szczegółowo rubaszną odprawę, jaka spotkała obywatela wileńskiego p. Woźniakowskiego we Wrocławiu, gdzie zatrzymał się wraz z żoną dla zasięgnięcia porady lekarskiej. Zwracamy na ten artykuł uwagę łódzian, wybierających się do kąpiel. Jużci *Wagnerów* łódzkich nie spotkać nic podobnego, ale *obywatelom* nie radzi się doświadczać.

Sarmaticus.

**TELEGRAMY.**

**Petersburg, 21 maja.** „Nowoje Wremia” dowiadyuje się, że minister spraw wewnętrznych przebywać będzie na urlopie w swoim majątku do jesieni. Przez czas nieobecności obowiązki te pełnić będzie towarzysz ministra, Plewe.

**Ateny, 21 maja.** Urzędownie donoszą o powtarzających się napadach Turków na wojska greckie, stojące na pograniczu. Turcy zabrali kilka placówek greckich, za co Grecy odwzajemniłi się ujęciem placówek tureckich. Turcy zabierają się do wtargnięcia do Tesalii.

**Ateny, 20 maja.** Z Larysi odebrano zawiadomienie, że wojska tureckie zaatakowały przodowe greckie posterunki. Powstała ztąd obawa, że jeśli podobne nieporozumienia powtarzałyby się miały, starcie stanie się nieuniknionem.

**Ateny, 21 maja.** Ministerjum Vavisa podało się do dymisji. Trikupis utworzył nowy gabinet, w którym zatrzymał chwilowo dla siebie tekę ministra wojny. Proponuje on, aby wojska zatrzymały swoją pozycyę obronną i w razie napadu odparły się siłą.

**Katania.** Wybuch Etny przybiera kolosalne rozmiary. Wykryto jedenaście kraterów, a z tych trzy bardzo wielkie. Lawa splywa potokiem, sięgającym 200 metrów szerokości. Pola okoliczne wszystkie zniszczone. Trzęsienie ziemi powtarza się ciągle.

**London, 21 maja.** W izbie gmin toczyły się wczoraj bardzo ożywione rozprawy z powodu wniosku o przedłużenie upływającego z dniem 3-m czerwca prawa, zabraniającego mieszkańcom Irlandyi noszenia broni. Parnell oświadczył, iż nie będzie sprzeciwiać się temu wnioskowi, jeżeli prawo to będzie stosowanem zarówno w całej Irlandyi, jak i w hrabstwie Ulster.

**OSTATNIE WIADOMOŚCI HANDLOWE.**

**Berlin, 21 maja.** Na giełdach zagranicznych zwyżka ustała, wszędzie jednak trwa usposobienie mocne. Tutaj początkowo kursy papierów spekulacyjnych były po większej części wyższe od wczorajszych końcowych, lecz ruch zmalał znacznie. Najwięcej zajmowano się akcjami dróg żelaznych, szczególnie austriackich. Papiery rosyjskie trzymały się początkowo mocno, później słabiej, a wogóle nie były przedmiotem większych obrotów. Na giełdzie

zbożowej przeważały mocne usposobienie, notowania pszenicy i żyta podniesiono o 2/4 marki.

**London, 20 maja.** Wykaz banku państwa (w tysiącach funtów szterlingów). Całkowita rezerwa 11,063 (prz. 348); noty w obiegu 24,575 (ub. 254); zapasy w gotówce 19,893 (prz. 94); portfel 21,423 (prz. 445); saldo prywatne 22,138 (ub. 545); saldo państwowe 7,278 (prz. 1,298); rezerwa not 3,754 (prz. 427); ubezpieczenie rządowe 14,333 (bez zmiany).

**Petersburg, 20 maja.** Woksele na London 23 1/2, na Hamburg 20 1/2, na Amsterdam 118 1/2, na Paryż 148 1/2, 1/2 imperyały 8.31, rosyjska premiowa pożyczka 1-jej emisji 245, takaż II em. 227, rosyjska pożyczka z roku 1873 157 1/2, II pożyczka wschodnia 101, III pożycz. wschodnia 101; 6% renta złota 186 1/2, 5% listy zast. ziemsk. 163 1/2, akcyje rosyjsk. wiel. D. Z. 255 1/2, kolei kursko-kijowskiej 375, petersburski bank dyskontowy 770, warszawski bank dyskontowy 810, rosyjski bank dla handlu zagr. 329, dyskonto prywatne 4 1/2 %.

**Berlin, 21 maja.** Bilety banku rosyjskiego 200.05; 5% listy zastawne 62.60, 4% listy likwidacyjne 58.90, 6% pożyczka wschodnia II em. 62.20, III emisji 63.20, 4% pożyczka z 1880 r. 88.90, 5% listy zastawne rosyjskie 101.50, kupony celne 322.10, 5% pożyczka premiowa z 1864 roku 152.50, takaż z 1866 r. 141.50; akcyje banku handlowego 84.00, dyskontowego 76.75, dr. żel. warsz. wied. 252.00; akcyje kredytowa austriacka 458.50, najnowsza pożyczka rosyjska 100.10, 6% renta rosyjska 114.60, dyskonto 5% prywatne 1 1/2 %.

**Warszawa, 21 maja.** Targ na planu Witkowskiego. Pszenica em. i ord. —, patra i dobra —, 615, biała 636—665, wyborowa —; żyto wyborowe 450 —; średnie 420—435, wadliwe —; jęczmień 214—ord. 375—480, owies 300—360, gryka —, rzepak letni —, zimowy —, rzepak zim. —, groch polny —, kukur. —, fasola —, kasz. —, kasza jaglana —, jęczmień —, grycz. gruba — za pud; Dowieziono pszenicy 100, żyta 200, jęczmienia —, owsa 250, grochu polnego — koroy.

**Warszawa, 21 maja.** Okowita 78 1/2, akcyja po k. 30%. Stosunek garnca do wiadra 100—307 1/2. Hurt. skład za wiadro kop. 802 1/2, za garn. 261 —. Szynki za wiadro kop. 814 1/2 — za garniec kopicjek 265 — (z dod. na wyschn. 2%).

**Petersburg, 20 maja.** Żyto w m. 42.50, na sier. 48.00. Pszenica w m. 11.75. Żyto w m. 7.30. Owies w m. 5.25. Konopie w m. 44.50. Siemie lniane w m. 16.50; ciepło.

**Berlin, 21 maja.** Targ zbożowy. Pszenica mocno, w miejscu 148—163, na mj. —, na mj. cz. —, na cz. lp. 152 1/2, na lp. sier. 154 1/2, na sier. wrz. —, na wrz. paź. 158 1/2. Żyto mocno, w m. 129—138, na mj. 137 1/2, na mj. cz. 137 1/2, na cz. lp. 137 1/2, na lp. sier. 137 1/2, na sier. wrz. —, na wrz. paź. 138 1/2, na paź. list. —, na list. gr. —, na gr. st. —, jęczmień w m. 115—180. Owies usp. dobre, w m. 126—163, na mj. —, na mj. cz. 127 1/2, na cz. lp. 128, na lp. sier. 128 1/2, na sier. wrz. —, na wrz. paź. 128 1/2, na paź. list. —, Groch warzel. 155—200, pastewny 130—142. Olej lniany w m. —, rzepakowy w m. b. bec. 42.5. Okowita w m. bec. 27.

**Szczecin, 21 maja.** Pszenica ospale, w m. 146—156, na mj. cz. 158.00, na wrz. paź. 161.00. Żyto mocno, w m. 127—131, na mj. cz. 132.50, na wrz. paź. —. Olej rzepakowy ospale, na mj. cz. 43.20, na wrz. paź. 44.00. Spirytus wyżej, w m. 37.00, na mj. cz. 37.00, na lp. sier. 38.00, na sier. wrz. 39.00. Olej skalny ocelony w m. 11.20.

**London, 20 maja.** Cukier Havana Nr. 12 nominalnie 14, cukier burakowy 12 1/2, ospale. Centryfugalny Cuba 14 1/2.

**London, 20 maja.** Na wybrzeżu odarowano dziś 2 ładunki pszenicy; ciepło.

**Glazgow, 21 maja.** Surwowie. Mixed numbers warrants 38 sz. 4 1/2 p.

**Liverpool 20 maja.** Sprawozdanie początkowe. Przepuszczalny obrót 12,000 bel; stałe. Dzienny obrót 4,000 bel.

**Liverpool, 20 maja.** Sprawozdanie końcowe. Obrót 12,000 bel, z tego na spekulacyę i wywóz 1,000 bel. Stałe. Middling amerykańska na dostawę mocno. **New-York, 20 maja.** Bawełna 9 1/2, w N. Orleansie 8 1/2, Olej skalny rafinowany 70 1/2, Abel Test 7 1/2, w Filadelfii 7 1/2. Surwowy olej skalny 6 1/2. Certyfikaty pipe line 67 3/8 c. Mąka 8 d. 25 c. Czerwona pszenica ozima w miejscu 88 c., na nj. nominalnie na cz. 87 1/2 c., na lp. 88 1/2 c. Kukurydza (nowa) 48 1/2. Cukier (fair refining Moscow) 4 1/2, Kawa (fair Rio) 9 1/2. Eój (Wilcox) 6.45. Stomina 5 1/2. Fracht zbożowy 4.

**TELEGRAMY GIEŁDOWE.**

| Giełda Warszawska.               |           | Z dnia 21 | Z dnia 22 |
|----------------------------------|-----------|-----------|-----------|
| Zgądzano z końcem giełdy.        |           |           |           |
| <b>Za weksle krótkoterminowe</b> |           |           |           |
| na Berlin za 100 mr.             | 50.05     | 50.15     |           |
| „ London „ 1 Z.                  | 10.14 1/2 | 10.16     |           |
| „ Paryż „ 100 fr.                | 40.50     | 40.60     |           |
| „ Wiedeń „ 100 fl.               | 80.05     | 80.75     |           |
| <b>Za papiery państwowe:</b>     |           |           |           |
| Listy Likwid. Kr. Pol. duże      | 92.50     | 92.50     |           |
| Ros. Poż. Wschodnia              | 101.—     | 100.75    |           |
| Listy Zas. Ziom. z 69 r. Ser. I. | 100.75    | 100.75    |           |
| „ „ „ „ Ser. II do IV            | 100.75    | 100.75    |           |
| Listy Zast. M. Warsz. Ser. I.    | 98.25     | 98.50     |           |
| „ „ „ „ II                       | 97.25     | 97.50     |           |
| „ „ „ „ III                      | 96.60     | 96.75     |           |
| „ „ „ „ IV                       | 96.45     | 96.55     |           |
| Listy Zast. M. Łodzi Ser. I.     | 95.25     | 95.25     |           |
| „ „ „ „ II                       | 94.—      | 94.—      |           |
| „ „ „ „ III                      | 93.20     | 93.20     |           |
| <b>Giełda Berlińska.</b>         |           |           |           |
| Banknoty rosyjskie zaraz         | 200.05    | 200.05    |           |
| „ „ „ „ na dost.                 | 200.25    | 200.—     |           |
| Weksle na Warszawę kr.           | 199.80    | 199.80    |           |
| „ Petersburg kr.                 | 199.50    | 199.40    |           |
| „ „ „ „ dt.                      | 199.—     | 199.80    |           |
| „ London kr.                     | 20.41     | 20.41 1/2 |           |
| „ „ „ „ dt.                      | 20.33     | 20.33 1/2 |           |
| „ Wiedeń kr.                     | 160.90    | 160.70    |           |
| Dyskonto prywatne                | 1 1/4     | 1 1/4     |           |
| <b>Giełda Londyńska.</b>         |           |           |           |
| Weksle na Petersburg             | 23 1/16   | 23 1/16   |           |
| Dyskonto 3                       |           |           |           |

**DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.**

**Małżeństwa zawarte w dniu 21 maja:**  
 w parafii katol. —  
 w parafii ewang. 2, a mianowicie: Fryderyk Wilhelm Reimann z Augustyją Emilią Felach, Konrad Zeller z Maryją Neumann.  
**Starozonnych 2,** a mianowicie: Milewski Chil z Herszowicz Tanbą, Rączka Jozek Izrael z Rzeckowską Blimą.  
**Zmarli w dniu 21 maja:**  
 Katolicy: dzieci do lat 15-tu zmarło —, w tej liczbie chłopców —, dziewcząt —; dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet 1, a mianowicie: Feliks Morawski, lat 22, Walentyna Jeżewicz, lat 66.  
 Ewangelicy: dzieci do lat 15-tu zmarło —, w tej liczbie chłopców —, dziewcząt —; dorosłych —, w tej liczbie mężczyzn —, kobiet —, a mianowicie: Starozakonni: dzieci do lat 15-tu zmarło 2, w tej liczbie chłopców 2, dziewcząt —; dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzn —, kobiet 1, a mianowicie: Sendowska Basza, lat 63.

Do numeru dzisiejszego dołącza się dodatek „Dwie maski” Pawła Saint-Victor, arkusz dwudziesty.

**GIEŁDA WARSZAWSKA d. 21 maja.**

| Woksele.   | ZA                      | Dyskonto    | W ciągu giełdy |               | Dopelnione transakcyje |
|--|-------------------------|-------------|----------------|---------------|------------------------|
|  |                         |             | ęgalano        | chciano płać. |                        |
| Berlin (167 1/4)                                     | dt. ter. 2 d. 100 mr.   | 3           | 50.15          | —             | 50 10 7 1/2            |
| Inne niem. miasta bank.                              | kr. ter. 2 d. 100 mr.   | 3           | 50.05          | —             | 49 95 97 1/2           |
| London   | dt. ter. 2 d. 100 mr.   | 3           | —              | —             | —                      |
| Paryż  | kr. ter. 2 d. 100 mr.   | 3           | —              | —             | —                      |
| Wiedeń   | dt. ter. 8 m. 1 Z.      | 3           | 10.14 1/2      | —             | 10 13 1/2              |
| Petersburg   | kr. ter. 10 d. 100 Fr.  | 3           | —              | —             | —                      |
|  | kr. ter. 10 d. 100 Fr.  | 3           | 40.50          | —             | 40 45 47 1/2           |
|  | kr. ter. 8 d. 100 flor. | 4           | —              | —             | —                      |
|  | kr. ter. 8 d. 100 flor. | 4           | 80.65          | —             | 80 45 50               |
|  | dt. ter. 3 d. 100 rs.   | 5           | —              | —             | —                      |
| <b>Papiery państw.</b><br>(za 100 rs.)               |                         |             |                |               |                        |
| Listy Likw. Kr. Pols. duże                           | 4                       | 92.50       | 92.—           | —             | —                      |
| „ „ „ „ male   | 5                       | 92.—        | 91.60          | —             | —                      |
| R. Poż. Wa. I em.                                    | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ 100 r.                                       | 5                       | 100.75      | 100.25         | —             | —                      |
| „ „ „ „ 50 r.  | 5                       | 98.—        | 98.50          | —             | —                      |
| „ „ „ „ 100 r.                                       | 5                       | 100.65      | 100.85         | 100.40        | —                      |
| „ „ „ „ III „ 100 r.                                 | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ III „ 100 r.                                 | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| Ros. Poż. Fr. zr. 1884 I em.                         | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ 1866 II em.                                  | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| Bilety Ban. Pań. Ros. I em.                          | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ II „   | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ III „  | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ IV „   | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| Listy Zastawne (za 100 r.)                           | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ z r. 1869. I lit. A.                         | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ „ lit. B.                                    | 5                       | 100.75      | 100.30         | —             | —                      |
| „ „ „ „ „ male                                       | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ Ser. II lit. A.                              | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ „ lit. B.                                    | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ „ male                                       | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ Ser. III lit. A.                             | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ „ lit. B.                                    | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ „ male                                       | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ Ser. IV lit. A.                              | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ „ lit. B.                                    | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ „ male                                       | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ Seryja V A B.                                | 5                       | 98 85 90    | 99.—           | 98.70         | —                      |
| „ „ „ „ „ male                                       | 5                       | —           | —              | 98.70         | —                      |
| Listy zast. m. Warsz. Ser. I                         | 5                       | —           | —              | 98.25         | —                      |
| „ „ „ „ „ II   | 5                       | —           | —              | 97.50         | —                      |
| „ „ „ „ „ III  | 5                       | —           | —              | 96.60         | —                      |
| „ „ „ „ „ IV   | 5                       | —           | —              | 96.25         | —                      |
| 4% Oblig. m. Warszawy                                | 5                       | 98 85 94 94 | 94.75          | 94.75         | —                      |
| Listy zast. m. Łodzi „ I                             | 5                       | 25 50) —    | 95.25          | 94.60         | —                      |
| „ „ „ „ „ II   | 5                       | —           | 94.—           | 93.50         | —                      |
| Listy zast. R. T. W. z. Kr. Z.                       | 5                       | 92 90 93 93 | 93.20          | 92.60         | —                      |
| „ „ „ „ „ 6% Wileńskie dt. k.                        | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ „ krótkot.                                   | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| <b>Akcyje.</b><br>(za 100 rs.)                       |                         |             |                |               |                        |
| Akcyje D. Ż. War.-W. 100 r.                          | 4                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ W.-Byd. 500 r.                               | 4                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ 100 r.                                       | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ Teros. 1000 r.                               | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ 100 r.                                       | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ Fabr.-Łódzkiej                               | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ Nadwiślańsk.                                 | 5                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ Banku Handlowego w Warszawie 250 r.          | —                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ War. Ban. Dys. 250 r.                        | —                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ Ban. H. w Łodzi 250 r.                       | —                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ War. Tow. Ub. od ognia z wpi. rz. 125 250 r. | —                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ War. Tow. F. Cukru 500 r.                    | —                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ Cukr. Dobrzeł 500 r.                         | —                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ Józoból 250 r.                               | —                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ Czarak 250 r.                                | —                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ Hernanów 250 r.                              | —                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ Łyżskowic. 250 r.                            | —                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ Łobosów 250 r.                               | —                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ Częstocice 250 r.                            | —                       | —           | —              | —             | —                      |
| „ „ „ „ T. W. F. Stali 1000 r.                       | —                       | —           | —              | —             |                        |

## O G Ł O S Z E N I A.

Warszawa, Wystawa Rolniczo-Przemysłowa 1885 r. pierwsza nagroda  
MEDAL ZŁOTY I MEDAL SREBRNY.

# ADMINISTRACYA ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWO-ZBOŻOWYCH Stanisława Kropiwnickiego i S<sup>ki</sup> w Warszawie

Zawiadamia niniejszem swych Klientów, że czyniąc zadosyć ich licznym żądaniom, otworzony został

**W MIEŚCIE TUTEJSZYM**

**SKŁAD MAKI**

z młynów parowych

**„SŁODOWIEC I ZEGRZYNEK“**

przy **NOWYM RYNKU Nr. 5, w domu W-go Łuby.**

Skład nasz najuprzejmiej polecamy względem p.p. Handlujących, oraz p.p. Piekarzy i Szanownej Publiczności. 575-1

### Объявление.

Судебный Приставъ Съезда Мир-  
ныхъ Судей I-го Петроковскаго Округа  
Стефанъ Иадебскій, жительствующій въ  
гор. Лодзи, въ домѣ подл. N. 1109-A,  
объявляетъ, что 30 Июня 1886 г. съ 10  
часовъ утра въ залѣ засѣданій Съезда  
Мировыхъ Судей I-го Петроковскаго  
Округа въ г. Петроковѣ на Маринской  
площади въ домѣ Горювича будетъ про-  
даваться недвижимое имущество прина-  
длежащее Эдуарду Вогумилу Дамшъ,  
расположенное въ Петроковской Губер-  
ніи въ гор. Лодзи по Липовой улицѣ  
подл. N. 817-d и состоящее согласно опи-  
си Судебнаго Пристава Леванскаго отъ  
15 (27) Марта 1886 г., изъ каменнаго пар-  
тероваго фронтоваго дома крытаго то-  
лемъ, лестницы ведущей на чердакъ,  
партероваго во дворѣ дома крытаго гон-  
томъ въ которомъ помѣщаются двѣ ко-  
морки и колода. Недвижимость эта  
заключается въ слѣдующихъ границахъ:  
съ сѣвера недвижимостью N. 816, съ юга  
недвижимостью N. 818, съ востока Липо-  
вая улица и съ запада новопроектиро-  
ванная Вионова улица.

Имущество это не находится въ заста-  
вномъ владѣніи, имѣетъ устроенную  
ипотеку, ипотечная книга хранится въ  
Лодзинскомъ Ипотечномъ отдѣленіи и  
ипотечные долги простираются вмѣстѣ  
съ охранительными статьями до суммы  
3,650 руб., назначено въ продажу на пе-  
полнение высканія съ Эдуарда Вогуми-  
лова Дамшъ въ пользу Фридриха Ибнъ  
по исполнительному листу Петроковска-  
го Округнаго Суда отъ 31 Октября 1885  
г., за N. 1891 и оцѣнено въ 1,000 руб.  
съ каковой суммы начнется торгъ.  
Всѣ бумаги и документы относящіяся  
до продаваемаго имѣнія открыты для  
публики въ Канцеляріи Съезда Мир-  
ныхъ Судей I-го Петроковскаго Округа,  
Г. Лодзь Апрель 22 дня 1886 г.  
Судебный Приставъ Иадебскій.  
562-1-1

### Объявление.

Судебный Приставъ Съезда Ми-  
ровыхъ Судей I-го Петроковскаго Округа  
Стефанъ Иадебскій, жительствующій  
въ г. Лодзи въ домѣ подл. N. 1109-A, обя-  
вляетъ, что 30 Июня 1886 г. въ 10 час.  
утра въ залѣ засѣданій Съезда  
Мировыхъ Судей I-го Петроковскаго  
Округа въ г. Петроковѣ на Маринской  
площади въ домѣ Горювича будетъ про-  
даваться недвижимое имущество при-  
надлежащее на правахъ полнаго владѣ-  
нія Лейзеру Давиду Розенталю и несо-  
вершеннолѣтнимъ Маку, Цедиги и Еле-  
нѣ Розенталь, расположенное въ Петро-  
ковской Губерніи въ гор. Лодзи по Пе-  
тровской улицѣ подл. N. 754 и состоя-  
щее согласно описи Судебнаго Приста-  
ва Леванскаго отъ 19 Апрѣля 1885 г.  
изъ деревяннаго партероваго дома кры-  
таго въ части гонтомъ и въ части панно,  
деревяннаго эжигеля крытаго панно,  
пяти деревянныхъ сараевъ крытыхъ па-  
но, колода, отхожихъ мѣстъ и забора.  
Имущество это не находится въ за-  
ставномъ владѣніи, но имѣетъ ограничен-  
ныя, указанныя въ ипотечной книгѣ,  
хранящейся въ Лодзинскомъ Ипотеч-  
номъ отдѣленіи и ипотечные долги  
простираются вмѣстѣ съ охранительными  
статьями до суммы 29,550 руб. — к., на-  
значено въ продажу на пополнение вы-  
сканія съ вышечисленныхъ владѣль-  
цевъ недвижимости въ пользу Леополь-  
да и Эмили сузруговъ Гентшль по  
исполнительному листу Петроковскаго  
Округнаго Суда отъ 8 (20) Ноября 1884  
года за N. 2911 и оцѣнено въ 8,000 руб.,  
но въ виду того, что назначенные на пер-  
вый срокъ торги признаны были несо-  
стоявшимися, то на основаніи 1182 Ст.  
Уст. Императора Александра II можетъ  
быть продано и ниже оцѣны.

Всѣ бумаги и документы, относящіяся  
до продаваемаго имѣнія открыты для  
публики въ Канцеляріи Съезда Мир-  
ныхъ Судей I-го Петроковскаго Округа,  
Судебный Приставъ Иадебскій.  
566-1-1

### Dyrekcya towarzystwa kredytowego m. Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nierucho-  
ności w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty listopado-  
wej 1885 r. wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje,  
odbywać się mające o godzinie 11-ej z rana, w kancelaryi wydziału  
hypotecznego przy ulicy Średniej pod Nr. 427 w m. Łodzi, przed wy-  
znaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

a) pod Nr. 158 przy ulicy Brzezińskiej, obciążona pożyczką to-  
warzystwa rs. 3,000; vadium do licytacji złożyć się mające wynosi  
rs. 600; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,500; termin sprze-  
dazy wyznaczono na dzień 21 lipca (2 sierpnia) 1886 r., przed nota-  
ryuszem Romanem Danielewiczem.

b) pod Nr. 474 przy ulicy Wschodniej, obciążona pożyczką to-  
warzystwa rs. 5,000; vadium do licytacji złożyć się mające wynosi  
rs. 1,000; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,500; termin sprze-  
dazy wyznaczono na dzień 23 lipca (4 sierpnia) 1886 roku przed nota-  
ryuszem Juliuszem Gruszczyńskim.

c) pod Nr. 1108-E przy ulicy Widzewskiej, obciążona pożycz-  
ką towarzystwa rs. 15,200; vadium do licytacji złożyć się mające  
wynosi rs. 3,040; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,800; termin  
sprzedaży wyznaczono na dzień 24 lipca (5 sierpnia) 1886 roku przed  
notaryuszem Janem Kamockim.

e) pod Nr. 1,419 przy ulicy Wschodniej i Kamiennej, obciążo-  
na pożyczką towarzystwa rs. 26,000; vadium do licytacji złożyć się  
mające wynosi rs. 5,200; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 39,000;  
termin sprzedaży wyznaczono na dzień 28 lipca (9 sierpnia) 1886 ro-  
ku przed notaryuszem Juliuszem Gruszczyńskim.

f) pod Nr. 338-B przy ulicy Zalemana, obciążona pożyczką to-  
warzystwa rs. 14,000; vadium do licytacji złożyć się mające wynosi  
rs. 2,800; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21,000; termin sprze-  
dazy wyznaczono na dzień 29 lipca (10 sierpnia) 1886 roku przed nota-  
ryuszem Janem Kamockim.

g) pod Nr. 234 przy ulicy Nowomiejskiej, obciążona pożyczką  
towarzystwa rs. 22,700; vadium do licytacji złożyć się mające wyno-  
si rs. 4,540; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 34,050; termin sprze-  
dazy wyznaczono na dzień 30 lipca (11 sierpnia) 1886 roku przed  
notaryuszem Romanem Danielewiczem.

h) pod Nr. 271 przy ulicy Piotrkowskiej, obciążona pożyczką  
towarzystwa rs. 8,500; vadium do licytacji złożyć się mające wynosi  
rs. 1,700; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,750; termin sprze-  
dazy wyznaczono na dzień 31 lipca (12 sierpnia) 1886 roku przed  
notaryuszem Juliuszem Gruszczyńskim.

i) pod Nr. 320t przy ulicy Konstantynowskiej, obciążona pożycz-  
ką towarzystwa rs. 10,800; vadium do licytacji złożyć się mające  
wynosi rs. 2,160; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,200; termin  
sprzedaży wyznaczono na dzień 1 (13) sierpnia 1886 r. przed nota-  
ryuszem Janem Kamockim.

k) pod Nr. 49 przy ulicy Aleksandryjskiej, obciążona pożyczką  
towarzystwa rs. 9,50; vadium do licytacji złożyć się mające wynosi  
rs. 1,900; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,250; termin sprze-  
dazy wyznaczono na dzień 4 (16) sierpnia 1886 r. przed notaryuszem  
Romanem Danielewiczem. 520-3-2

### Szanownej Publiczności

miasta Łodzi i okolic podaje niniejszem do wiadomości, że

## „Hotel Warszawski“

w CIECHOCINKU

w roku bieżącym w zupełności odrestaurowany został. Po-  
siada 60 z przepychem urządzonych numerów. Wyborna  
kuchnia i cukiernia. Prędką usługa. Do stacyi kolei wy-  
syłanym będzie powóz hotelowy, który zarazem służyć może  
dla gości do przejażdżki spacerowej. — Hotel powyższy,  
jako mogący zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom gości  
odwiedzających Ciechocinek, polecam względem Szanownej Pu-  
bliczności. — Wcześniejsze zamówienia na mieszkania przyj-  
muje.

**B. Pruszyński,**

właściciel „Hotelu Hamburgskiego“.

539-5-2

## Nowo otworzony Skład.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną publiczność  
Łodzi i okolic, że w mieście tutejszem przy ulicy Piotrkow-  
skiej pod Nr. 275, w domu W-go Bławata otworzyłem

**Skład Pasmanteryj, Wstążek,  
Koronek i Bielizny**

pod firmą

**IZYDOR LITTAUER**

Długoletnie doświadczenie, dostateczna znajomość fachu, jak  
nie mniej i odpowiednie finansowe środki dają mi możność  
zadosyć uczynienia najwybredniejszym wymaganiom.

Upraszając więc Szanowną Publickę o zaszczytowanie mnie  
swojami zapotrzebowaniami, zapewniam przy umiarkowanych  
lecz stałych cenach należyte usługę.

Z uszanowaniem

**Izydor Littauer.**

572-2-2

Engros.

En détail.

WSZELKIE GATUNKI

**Wód mineralnych naturalnych**  
najświeższego czerpania

nadeszły do głównego składu przy aptece

**M. Spokorny.**

551-1-3

Engros.

En détail.

NAJLEPSZY

**zagraniczny GIPS sztukateryjny,**

**CEMENT PORTLANDZKI,**

angielskie kamienie szamotowe „RAMSAY”

poleca po cenach umiarkowanych

**Hugo Mannaberg,**

555-1-1

1355 Kolejna ulica 1355.

### Alwin Hentschel

wykwalifikowany majster murarski  
i cieślarski wykonywa jak najsu-  
mienniej wszelkie roboty w zakres-  
 jego fachu wchodzące tudzież przy-  
gotowuje rysunki i kosztorysy.  
Mieszka vis-à-vis ogrodu Mei-  
sterhaus Nr. 525-a, w domu W-go J.  
Schäfera. 5-3

### Ogłoszenie.

W dniu 18 b. m. przybłąkał się  
wyżeł, rasy kurlandzkiej z bia-  
łą łatą na łbie. Właściciel po zwró-  
ceniu kosztów utrzymania może go  
odebrać od woźnego Oddziału Ban-  
ku Państwa w Łodzi Weber'a.  
560-3-3

### Obwieszczenie.

Dyrekcya towarzystwa kredytowego  
miasta Łodzi.

W zastosowaniu się do § 22 usta-  
wy, podaje do powszechnej wiado-  
mości, iż zażądane zostały pożycz-  
ki na nieruchomości w mieście Ło-  
dzi przy ulicy Piotrkowskiej pod N.  
259-d położoną, przez M. S. Lipszy-  
ca, a mianowicie: a) odnowionej  
rs. 20,000, z konwersją i dodatko-  
wej rs. 10,900.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzie-  
leniu zażądanych pożyczek, stowarzy-  
szeni zechcą przedstawić dyrekcji  
w przeciągu dni 14 od daty wydru-  
kowania niniejszego obwieszczenia.  
Za prezesa dyrektor: H. Konstadt.  
Dyrektor biura: A. Rosicki.  
574-1-1